

# Książkowe olśnienia i śpiew biały

Spotkania są motywacją do regularnego sięgania po książki i uważniejszej lektury. Biblioteka organizuje je dla przyjemności pobycia ze sobą, bezpośredniej rozmowy, nawiązywania nowych znajomości, wymiany myśli, wzajemnej inspiracji. Można przynieść coś do jedzenia, np. kawałek własnoręcznie upieczonego ciasta, ciasteczka albo aromatyczną herbatę.

To nie jest koło naukowe literaturoznawczyń. Książka jest tu przede wszystkim pretekstem do spotkania i wzajemnego posłuchania siebie. Spotkanie zacznie się w sali kominkowej Biblioteki Tuvim w środę 11 IX o godz. 17.30.

Poza tym biblioteka organizuje w piątek 13 IX o godz. 18 w zielonym patio interaktywny, improwizowany koncert śpiewu białego w wykonaniu Ani Brody. Wydarzenie odbędzie się w ramach projektu "Ludowe podwórka z przytupem".

W programie koncertu znajdą się nowe, stworzone specjalnie na tę okazję piosenki autorskie Ani Brody oraz utwory nie prezentowane nigdy wcześniej publicznie. Nie zabraknie też interaktywnej zabawy w tworzenie piosenki z udziałem publiczności w czasie rzeczywistym podczas muzycznego spotkania. Pojawią się piosenki których tematyka będzie związana z zjawiskami przyrody- z wiatrem, wodą, lasem oraz z emocjami, których każdy z nas doświadcza w życiu codziennym, a także ze światem bajek i baśni do którego tęsknimy bez względu na wiek i doświadczenie życiowe.

ANIA BRODA - wokalistka obdarzona wyrazistym głosem, mistrzyni gry na cymbałach wileńskich, multiinstrumentalistka, kompozytorka i autorka tekstów. Od 2011 roku koncertuje i nagrywa solowo. Jej koncerty budzą wrażliwość na piękno. Prowadzi warsztaty śpiewu „białym” głosem oraz zajęcia muzyczno-edukacyjne dla dzieci i dla dorosłych. Improwizuje, zajmuje się muzykoterapią dla ludzi z zespołem Downa.

ANIA BRODA o sobie:

"Od zawsze śpiewam, gram na cymbałach, pianinie i bębnach. Komponuję muzykę autorską, tradycyjną, filmową. Piszę piosenki, kołysanki i inne miniatury muzyczne. Inspiracją jest dla mnie piękna poezja – szczególnie ta nieobliczalna i zagadkowa, w której dźwięczą słowa. W muzyce szukam nastrojów, kolorów, wzruszeń, tajemnic i nieprawdopodobnych historii, poruszających delikatne struny wyobraźni.

Śpiewam ponieważ organicznie potrzebuję tej formy ekspresji jaką jest śpiewanie, wołanie, wibrowanie dźwiękiem, krzyczenie, oddychanie śpiewem. Jest to środek wyrazu integralny z instrumentalną częścią mojej muzyki, ale też istniejący w przestrzeni solowej. Trudno mi wyobrazić sobie życie bez śpiewu. To jakby wyłączenie dźwięku w przestrzeni. Śpiew to dla mnie echo wydarzeń i emocji wokół mnie. Każdą muzykę jaką przyswajam poznaję za pomocą zaśpiewanej melodii. Dodatkowo piszę pieśni i piosenki, a więc opowiadam historie za pomocą melodii i głosu. To dla mnie forma sztuki na pograniczu muzykoterapii. Czysty głos działa i na słuchacza i na twórcę w sposób głęboko poruszający, oczyszczający i inspirujący. To mój własny sposób naprawiania rzeczywistości".